

Lutoslawski - Piano Concerto & Symphony No. 2 (2015)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 17 Czerwiec 2019 15:30 -

Lutoslawski - Piano Concerto & Symphony No. 2 (2015)



Lutoslawski: Concerto For Piano And Orchestra 1. 1. *Dotted Quarter Note = 110-Quarter Note = 70* 2. 2. *Presto-Poco meno mosso-Lento* 3. 3. *Eighth Note ca. 85-Largo* 4. 4. *Quarter Note = 84-Presto* Lutoslawski: Symphony No.2 5.

1. *Hésitant (Live)* 6. 2. *Direct (Live)*

Krystian Zimerman - piano Berliner Philharmoniker Simon Rattle - conductor

This album follows up Krystian Zimerman and Sir Simon Rattle's award winning DG recording of Brahms's Piano Concerto No. 1 with the Berliner Philharmoniker. Lutosławski's Piano Concerto, written in 1988, is dedicated to Krystian Zimerman and was presented by him the first time to audiences in Salzburg in the same year.

The piece features extremely virtuosic demands, its dense pianistic gestures at times recall the piano concertos of Bartók and Prokofiev. The Symphony No. 2, created with techniques of "limited aleatoricism" (Lutosławski), fascinates with its orchestral surfaces that offer an insight into their creator's ability to organize sounds in a very precise way and their iridescent and colorful vitality. ---prestomusic.com

It's perhaps difficult to speak of a state-of-the-art recording of the music of Witold Lutoslawski, given the influence exerted on this Polish composer by the aleatoric procedures of the American John Cage, but this Deutsche Grammophon release might qualify. The Piano Concerto of 1988 is performed by the player for whom it was written, Krystian Zimerman, and he and conductor Simon Rattle have the well-oiled quality necessary to bring out the shifts in the piano-orchestra

Lutoslawski - Piano Concerto & Symphony No. 2 (2015)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 17 Czerwiec 2019 15:30 -

relationship over the course of the work's four movements and the neat combination of Lutoslawski's modernist idiom with his earlier Bartók-influenced style. And you get a good representation of the phases of Lutoslawski's career, missing only that early phase: the Symphony No. 2 is a prime example of his aleatoric style (you might expect it to cause problems for Rattle and the tradition-bound Berlin Philharmonic, but their realization seems confident and fresh), while the Piano Concerto exemplifies the more accessible late Lutoslawski style. Beautifully recorded, this is a place where those curious about Lutoslawski can begin with confidence. ---James Manheim, AllMusic Review

Witold Lutosławski przekonany był, że trzeba „pisać myśleć i mówić o muzyce”[1]. Nie czuję się jednak na siłach, żeby w kompetentny sposób mierzyć się słowem z muzyką tego formatu. Słabość ta z braku wykształcenia muzycznego się bierze. Poczynam się jednak, że miś uszatek o uchu przyklapniętym też pisać może. Słów więc kilka dla zachęty.

Simon Rattle, zaprogramował w sezonie 2012/2013 w Filharmonii Berlińskiej cykl koncertów z muzyką Lutosławskiego. Sam poprowadził kilka wykonań, w tym wydane wspólnym nakładem Berliner Philharmoniker, Deutsche Grammophon i Instytutu Adama Mickiewicza, w ramach programu Polska Music – II Symfonię i Koncert fortepianowy.

Koncert fortepianowy. Że zaproszony do wykonania został Krystian Zimerman, jeden z najwybitniejszych polskich pianistów, zwycięzca IX Konkursu Chopinowskiego nie dziwi, wszak, to on długo namawiał Lutosławskiego do napisania utworu na fortepian i to jemu utwór ten został dedykowany. Kompozytor myślał o skomponowaniu koncertu fortepianowego już w latach czterdziestych, zrealizowany został jednak przez Lutosławskiego dopiero w ostatniej dekadzie twórczości, obfitującej w dzieła mistrzowskie. To w tym właśnie czasie rola melodii u Lutosławskiego się wzmacnia, zaś kontrapunktu aleatorycznego ulega zmniejszeniu[2]. Mniejszą rolę odgrywa też przypadek. Koncert składa się z czterech części, granych bez przerwy, ale posiadających wyraźne zakończenie. Imponująca jest szczególnie druga część, wypełniona dźwiękami galopującego fortepianu na tle orkiestry.

II Symfonia miała być dla Lutosławskiego „kolejnym pożegnaniem z orkiestrą”. Zdawał sobie bowiem wyraźnie sprawę z ograniczającego charakteru utworów orkiestrowych, archaiczności form zamkniętych i jednoczesnego braku widoków na rozwiązanie tej trudności. Szukając dróg wyjścia z tego impasu nie chciał jednak tworzyć utworów, które by oderwane były od praktyki

Lutoslawski - Piano Concerto & Symphony No. 2 (2015)

Wpisany przez bluesever

Poniedziałek, 17 Czerwiec 2019 15:30 -

wykonania, a ich rezultat dźwiękowy pozostawałby wiele do życzenia. Będąc jednocześnie kontynuatorem zachodniej tradycji muzycznej dzięki śmiałym rozwiązaniom poszerzał horyzonty muzyczne współczesnych. W odpowiedzi na nieokiełznany aleatoryzm Johna Cage'a, Lutosławski wprowadzał własne rozwiązanie, który określał jako aleatoryzm kontrolowany. W II Symfonii stosuje wszystkie te elementy, które rozwijał i wypróbował w Muzyce żałobnej, Grach weneckich, Kwartecie smyczkowym, Trzech poematach.

Płyta znakomita, słyszana nawet przygłuchawym – jak moje – uchem, oferuje niesamowite doznania. ---magiaksiazki.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [mediafire](#) [ulozto](#) [gett](#) [bayfiles](#)

[back](#)